

Sztuka przywództwa w nowej rzeczywistości

Przywództwo i kompetencje, które czynią cię liderem jest jednym z najbardziej zgłębianych tematów od lat. Chcemy poznawać tajniki przywództwa i dowiedzieć się o co tak naprawdę chodzi. Czy liderem trzeba się urodzić, czy się nim staje? Co takiego sprawia, że ludzie są postrzegani jako liderzy?

Przywództwo, czyli „sztuka inspirowania ludzi do konkretnych działań”, czy też „umiejętność wywierania pozytywnego wpływu na ludzi” ma wiele stylów, wiele twarzy i odsłon, po które sięgamy aby zainspirować się i stworzyć swój własny model.

Co na to naukowe autorytety? Według Uniwersytetu Yale model charyzmatycznego przywództwa opiera się na pięciu kluczowych cechach jakimi są: empatia, autentyczność, umiejętność wyznaczania celów, odwaga i dynamika osobista (źródło: *Jeffrey Sonnenfeld, Yale School of Management, 2019*). To co zwraca uwagę, to już sama nazwa, którą proponuje Yale. Charyzmatyczne Przywództwo – z góry zakładając, że przywództwo bez charyzmy nie ma prawa bytu.

Charyzma. Tajemnicza cecha lidera. W języku greckim *charisma* czyli „dar”. Słowo zaczerpnięte z teologii, gdzie określało jednostki obdarowane „darem bożym”. Zapewne stąd większość z nas twierdzi, że musisz się z nią urodzić. Obecnie charyzma utożsamiana jest z nieodłączną cechą przywódcy. Charyzma, czyli „to coś”, co sprawia, że ludzie intuicyjnie podążają za tobą. Charyzma, czyli unikalny zestaw cech lidera, który czyni go wyjątkowym na tle innych ludzi.

Ostatnie badania nad charyzmą potwierdzają, że charyzma to nie dar, ale kompetencja, którą można świadomie budować. Co więcej, ma ona bardzo dużo wspólnego z umiejętnością bycia w pełni obecnym. Badania wskazały na sześć kluczowych kompetencji i zachowań osoby charyzmatycznej (na podstawie „*The Happiness Track*” Emma Seppala, *Science Director of Stanford's*). Są to: empatia, umiejętność słuchania, kontakt wzrokowy, entuzjazm, pewność siebie, umiejętne przemawianie publiczne.

Dotychczasowe absolwentki programu rozwojowego Leading Women, grupa prawie dwustu kobiet, wskazują na następujące cechy przywódcze: świadomość i pewność siebie, odwaga, wizja, umiejętność współpracy i komunikacja oraz charyzma (jednak ☺).

Powyższe przykłady dotyczą okresu przed pandemią. Co jest jednak ważne dzisiaj, w dzisiejszym świecie ciągłych zmian i niepewności, kiedy codzienność wystawia nas na egzamin i testuje naszą odporność psychiczną? Nie sztuka bowiem być liderem w przewidywalnych czasach spokoju.... Czy może któreś z tych cech są ponadczasowe i obowiązują zawsze, jeżeli mówimy o przywództwie?

Dla mnie przywództwo to coś więcej niż wyuczone kompetencje. To świadoma postawa życiowa, odzwierciedlająca wierność swoim wartościom oraz konsekwencję i spójność zachowań w każdej sytuacji, szczególnie tej trudnej, która wystawia nas na próbę. Pracując na co dzień z liderkami, menedżerkami, kobietami zajmującymi kluczowe stanowiska w firmach, obserwuję jak wiele z nich konsekwentnie i z sukcesem buduje taką postawę.

Takim przykładem liderki jest Izabela Holmes, *na codzień szefowa działu Talent Management w amerykańskim Banku Centralnym Federal Reserve*, dla której fundamentem przywództwa jest przede wszystkim umiejętność budowania więzi opartych na zaufaniu, szacunku, autentyczności i wrażliwości. Inspirowanie i dodawanie skrzydeł ludziom poprzez mówienie im pozytywnych, szczerych i prawdziwych rzeczy. Ale też wysoka samoświadomość i stałe zadawanie sobie pytań jak moje zachowanie wpływa na innych ludzi i kreowanie ich postawy - szczególnie jeżeli zarządzam dużym różnorodnym zespołem.

Z kolei według Brene Brown (*amerykańska profesor*) kluczowe jest pielęgnowanie wrażliwości, która sprawia, że w naszej drodze do przywództwa mamy odwagę do ... bycia sobą. Wrażliwość, bardzo dogłębnie zbadana przez Brene Brown, jest bowiem cechą łączącą odwagę, współczucie (w pierwszej kolejności do siebie, następnie wobec innych) oraz umiejętność budowania związków z innymi ludźmi.

Jak widać w dzisiejszym przywództwie bardzo rośnie rola inteligencji emocjonalnej. Kompetencja ta opisana ponad dwadzieścia lat temu przez Daniela Golemana zaczyna nabierać coraz większego znaczenia. Samoświadomość, samokontrola, wytrwałość w dążeniu do celu, zdolność do empatii i umiejętność budowania szczerych relacji - te pięć cech będących składową inteligencji emocjonalnej jest coraz ważniejszych. Tak jakbyśmy powracali do źródeł i podstaw bycia człowiekiem.

Wierzę, że początkiem drogi do przywództwa jest świadoma praca nad sobą, poznanie i zaakceptowanie siebie oraz odwaga do szczerości i budowania zaufania w pierwszej kolejności wobec własnej osoby. Sztuka umiejętnego zarządzania sobą przerodzi się wkrótce w sztukę przywództwa, a już sama droga własnego rozwoju będzie dla nas ogromną inspiracją.

Zapraszam do Leading Women ☺

© Agnieszka Bilińska. Wszystkie prawa zastrzeżone.

<https://www.trustedcommunication.pl/>. www.leadingwomen.pl

